

ANTONI J. NOWAK OFM

TEOLOGIA ŻYCIA KONSEKROWANEGO

I. WPROWADZENIE

Tematem naszych badań nie jest życie konsekrowane w aspekcie teologicznym. Gdybyśmy treść terminu „teologia” z greckiego złożenia $\acute{\omicron}$ Θεός $\acute{\omicron}$ λόγος rozumieli jako naukę o Bogu, wtedy badania nasze nie dotyczą nauki o Bogu w aspekcie życia konsekrowanego w sensie, jak mówią o Bogu osoby konsekrowane, jak one doświadczają Boga. Wydawałoby się, że w temacie badań mamy dwa jasne co do treści terminy, „teologia” oraz „życie konsekrowane”, to jednak złożenie tych terminów w temat: „Teologia życia konsekrowanego” nastęrcza sporo trudności. Postawmy jeszcze jedno pytanie, czy w temacie chodzi o życie konsekrowane, którego specyfikę określa teologia albo też o teologię, której specyfikę określa życie konsekrowane? Nie widzę potrzeby, aby wyliczać wielość specjalizacji nauk teologicznych. Teologia szczególnie po Soborze Watykańskim II bardzo się rozczłonkowała, posiada wiele wyspecjalizowanych dyscyplin. Wydaje się, że nie ma dzisiaj dyscypliny naukowej, która nie cieszyłaby się również refleksją teologiczną. Na próżno szukalibyśmy w słownikach terminu „teologia życia konsekrowanego”. Każda specjalizacja nauk teologicznych, zresztą, jak każda nauka, musi posiadać swój przedmiot materialny oraz przedmiot formalny, by móc mówić o nauce; nadto wiadomo, że nie można prowadzić badań naukowych bez słusznej metody. Mamy zatem przed sobą bardzo trudny problem do rozwiązania.

Zdaniem bł. J. D. Szkota († 1308) filozoficzne badania istoty Boga i człowieka są bardzo kruche, dlatego filozofia potrzebuje teologii, aby mogła swoje myśli jaśniej wyrazić. Filozofia potrafi zaprezentować Boga w porząd-

ku bytu, natomiast teologia ukazuje Boga w porządku bytowo-osobowym. W tych dwóch wymienionych porządkach zachodzi istotna różnica. Filozofia nie zmienia swego statusu ontologicznego, to jednak dzięki teologii zyskuje nowe światło. Teolog ma w tej materii więcej do powiedzenia niż filozof. Zdaniem bł. J. D. Szkota punktem styku filozofii i teologii jest metafizyka¹. Metafizyka jest wiedzą dowodliwą, bazuje na zasadach bytu (*demonstrabilis per principia entis*)². Tak więc władzy rozumu przychodzi z pomocą dar rozumu³, dar Ducha Świętego, który doskonali akt wiary, rozświetla tajemnicę Boga i zarazem zaciemnia ją. Symbol wiary mówi nowemu człowiekowi bardzo dużo o Bogu w Trójcy Jedynej, posiadamy o Nim wiedzę poprawną, to jednak symbol prawdę odślania i zasłania⁴.

Jeżeli ktoś pyta, co stanowi istotę wiary chrześcijanina w świecie współczesnym, musimy odpowiedzieć, że po pierwsze, jest to pytanie źle postawione, bowiem istota wiary nie zależy od opinii współczesnych. Istotą wiary nie może być to, co jest aktualne dzisiaj. Trzeba również podkreślić, że taki sposób stawiania pytań jest dziś dość powszechny. Człowiek sądzi, że skoro tyle spraw we współczesnym świecie uległo radykalnej zmianie, wtedy i sprawa wiary winna się radykalnie zmienić w relacji do ubiegłych wieków. Świadomość ustawicznej nowości jest jakby siłą napędową do stawiania wciąż nowych pytań dotyczących wiary, Kościoła, Boga, nie troszcząc się w ogóle o logiczność tychże pytań⁵. Są to pytania teologii „siedzącej” teologia „klęcząca” tego rodzaju pytań nie stawia. Możemy w tym miejscu podkreślić, że teologia życia konsekrowanego musi być teologią „klęczącą”, bowiem życie konsekrowane jest owocem miłości szczególnego wybrania (por. RD 3).

II. TEOLOGIA

Termin „teologia” nie został utworzony przez nowego człowieka. Grecka stoa rozróżniała trzy rodzaje teologii: *θεολογία μυθική*, *θεολογία πολιτική*

¹ Por. J. L. I l l a n e s, J. I. S a r a n y a n a, *Historia teologii*, tłum. P. Rak, Kraków 1997, s. 117-119.

² Por. A. J. N o w a k OFM, *Język filozofii bytu i Objawienia*, „Przegląd Uniwersytecki” 4(1992), nr 2, s. 7

³ Por. S. U r b a ń s k i, *Polska teologia życia mistycznego*, Warszawa 1995, s. 213.

⁴ Por. A. J. N o w a k, *Symbol. Znak. Sygnał*, Lublin 1994, s. 28-35.

⁵ Por. Kard. J. R a t z i n g e r, *Theologische Prinzipienlehre. Baustein zur Fundamentaltheologie*, München 1982, s. 5-6.

i θεολογία φυσική (teologia mityczna, obywatelska oraz natury)⁶ Teologia mityczna należała do artystów, była ona szczególnym przedmiotem poezji. Teologia obywatelska (*civilis*) była przedmiotem zainteresowania ludu (obywateli), natomiast teologia natury była szczególnym przedmiotem zainteresowania tych, którzy kochali mądrość, to znaczy filozofów. Tak więc teologia mityczna interesowała się życiem samych bogów, dotykając ich działalności. Teologia obywatelska regulowała przebieg kultu i ich ceremonie, natomiast teologia natury próbowała udzielić odpowiedzi na pytania, kim są bogowie lub czym są, czy są oni ogniem, jak twierdził Heraklit, lub liczbami jak sądził Pitagoras albo też – zdaniem Epikura – są oni ukształtowani z atomów. Tak rozumiana teologia jest teologią apersonalną. Teologia naturalna interesowała się naturą bogów. W ten sposób różnica tychże dyscyplin teologicznych zostaje zredukowana do teologii metafizycznej oraz do teologii kultów religijnych. Ostatecznie teologia obywatelska (ludowa) jest teologią bez Boga, ponieważ interesuje się tylko religią, natomiast teologia naturalna jest teologią o bóstwach, jednak bez religii⁷ Jeżeli nawet w tak rozumianej teologii jawi się absolut, to przecież nie sposób z nim prowadzić dialog. Analizując religie, które należą do skarbca antropologicznego, trzeba nam stwierdzić, że znajdujemy w niej pogłębienie etyki, mistyki w szerokim tego słowa znaczeniu, filozofię, doświadczenia religijne, to jednak nie spotykamy w religiach teologii rozumianej jako nauka wiary. Wydaje się, że teologia w naszym rozumieniu nie dotyczy tylko i wyłącznie pytań, które stawia człowiek odnośnie do wartości i sensu bytu jako takiego, bowiem próbuje ona udzielić odpowiedzi tam, gdzie sam umysł nie wystarcza. Punktem wyjścia dla teologii w rozumieniu eklezjalnym nie jest mówienie o Bogu, lecz żywa działająca łaska wiary. Wiara i rozum nawzajem się uzupełniają, właśnie w miejscu przecięcia, styku wiary i umysłu należy widzieć *locus theologicus*. Tak rozumiana teologia nie jest ani religiologią, ani też religioznawstwem. Trzeba również zwrócić uwagę na to, że teologia religii jest nieadekwatna do Objawienia. Jeżeli termin „teologia” znaczy „nauka o Bogu” to przecież tenże Bóg Objawiony nie mówi nic na temat religii. Zawsze jest mowa o Ojcu, który znajduje swoje umiłowanie w Synu (por. Mt 17, 5; Mk 9, 7; Łk 9, 35). Jest to Ewangelia o Jego Synu (por. Rz 1, 3).

⁶ Por. t e n Ź e, *Vom Wiederauffinden der Mitte. Grundorientierungen*, Freiburg–Basel–Wien 1997, s. 50-51.

⁷ Por. tamże.

Zapytajmy, czy teologia jest nauką, a jeśli tak, wtedy trzeba postawić drugie pytanie, jaką nauką jest teologia? Jeśli przez naukę będziemy rozumiećli zwarty system wiedzy i twierdzeń, które budzą w człowieku określone zainteresowania, wtedy teologia jest działem nauki⁸ W ścisłym znaczeniu teologia jest nauką o prawdach, które nam zostały objawione. Są to prawdy, które umysł oświecony łaską wiary rozumie, chociaż do końca pojąć ich nie potrafi, jak na przykład prawda o stworzeniu, odkupieniu, Trójcy Przenajświętszej, Wcieleniu, o Kościele, Eucharystii, prawda o łasce i grzechu itp. Ze względu na prawdy objawione teologia potrzebuje bardzo specyficznej metody. Jeżeli przez metodę naukową będziemy rozumieć racjonalną drogę w rozwiązywaniu problemów już sprecyzowanych⁹, wówczas tak rozumiana metoda jest dla teologii wprawdzie ważna, to jednak jest niewystarczająca. Teologia potrzebuje metody, która nie jest konieczna dla innych dziedzin naukowych, jest to metoda, w skład której wchodzi pokora, cierpliwość oraz bojaźń Boża¹⁰ Teologia nie może być teologią „siedzącą” ani teologią „przy kieliszku i niktynie”, winna ona być teologią „klęczącą” bowiem tylko taka wydobywa ze skarbcza Kościoła rzeczy stare i nowe.

Jak już wspomnieliśmy termin „teologia” nie pojawia się na kartach Nowego Przymierza. Zdaniem G. Greshake termin „teologia” spotykamy po raz pierwszy u Platona i jego ucznia Arystotelesa; była ona rozumiana jako „mówienie o bóstwie”¹¹ Pierwsi nowi ludzie bali się tego terminu, uważali, że jest on zbyt pogański, złączony z religiami a nie z objawieniem.

Termin „teologia” spotykamy u apologetów, aczkolwiek znał go już Orygenes († 254), to on właśnie odróżnia w sposób zdecydowany teologię nauuczającą (θεολογία δογματικὴς) od ćwiczebnej (γυμνασία)¹² To rozróżnienie ma swoje reperkusje u Bazylego, Atanazego i innych. Rozumieli oni teologię jako wiedzę o Bogu Prawdziwym oraz o Chrystusie. Podział teologii na naukę o Trójcy Przenajświętszej oraz na naukę o Logosie, który stał się człowiekiem, należy do klasycznej dystynkcji teologii bizantyjskiej¹³ Teolo-

⁸ Por. S. K a m i ń s k i, A. M. K r ą p i e c, *Z teorii i metodologii metafizyki*, Lublin 1962, s. 14.

⁹ Por. J. P i e t e r, *Metodologia badań pracy naukowej*, Warszawa 1975, s. 41

¹⁰ Mój mistrz nowicjatu, o. Józef Zając OFM, na jednej z konferencji ascetycznej powiedział (było to w r. 1953), że na grzech pychy są najbardziej narażeni teolodzy.

¹¹ Por. *Theologie*, [w:] *Praktisches Lexikon der Spiritualität*, Hrsg. Ch. Schütz, Freiburg–Basel–Wien 1988, kol. 1273.

¹² Por. B. H u c u l a k OFM, *Chrześcijańskiej nadziei warunek konieczny. W sprawie pewnego poglądu „ekumenicznego”* Kalwaria Zebrzydowska 1984, s. 16.

¹³ Por. J. B. M e t z, *Theologie. Zur Geschichte*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*

gia zatem w przeciwieństwie do religiologii i religioznawstwa ma swoje źródło, swój start badawczy, w fakcie i tajemnicy Wcielenia Słowa! Trzeba stanowczo podkreślić, że teologia, aczkolwiek ma swoje źródło w wierze, to jednak nie jest ona dawcą łaski wiary, potrafi jednak w duchu eklezjalnym przyczynić się do głębszego zrozumienia prawd wiary. Teolog musi pamiętać, że łaska wiary, Słowo Boga nieskończenie przerasta każdy system teologiczny; *Deus semper maior!* Nadto trzeba zwrócić uwagę, że świadomość, iż prawdy objawione nieskończenie przerastają każdy system teologiczny, daje teologii, w przeciwieństwie do ideologii, religiologii i religioznawstwa, permanentną otwartość. Ideologia może się sprawdzać tylko poprzez brak tolerancji, w usztywnionym sposobie rozumowania, jako próba zamknięcia całej rzeczywistości w ideologicznych założeniach. Teologia wierna duchowości eklezjalnej potrafi w każdej sytuacji historycznej zaofiarować człowiekowi swoją pomoc. Faktycznie nie ma dziedziny ludzkiej, w której teologia nie miałaby nic do powiedzenia. Pracując w pokorze ducha wobec prawd objawionych wydobywa ze skarbcza Kościoła świętego rzeczy stare oraz rzeczy ustawicznie nowe (por. Mt 13, 52). Teolog eklezjalny wie, że Chrystus nie przekazuje prawd religijnych, lecz ON sam jest przyjściem Boga do człowieka, nade wszystko przez to Kim ON jest (por. J 12, 45; 14, 9) i dlatego jest ON absolutnym i ostatecznym Objawieniem. To ON i tylko ON otwiera czasy nowe i ostateczne. Tak więc badania teologiczne w ludzkim pielgrzymowaniu nigdy nie zostaną definitywnie zakończone. Teologia stawia pytania, ale również udziela odpowiedzi na pytania dotyczące Boga, człowieka i świata aż do ponownego przyjścia Chrystusa. Ostatecznie teologia jest odpowiedzią na wszystkie pytania¹⁴

W świetle naszych rozważań należy stwierdzić, że przedmiotem materialnym teologii jest niewątpliwie Bóg oraz człowiek w swym bytowaniu esencjalnym i egzystencjalnym, jak również cały świat, w którym bytuje i działa człowiek. Przedmiotem formalnym będzie ujęcie przedmiotu materialnego w aspekcie ekonomii zbawienia, tak więc teologia eklezjalna rozumie poprawnie: Boga, człowieka i świat, ponieważ czerpie z łaski wiary, dzięki której mówi ustawicznie o relacjach osobowych. Teologia należy dzisiaj do jednej z najbardziej rozczłonkowanych dziedzin naukowych. Dyscypliny teologiczne mają w zasadzie ten sam przedmiot materialny, różnią się jednak przedmiotem formalnym. Interesuje nas problem teologii życia konsekrowanego. Nie

jest to teologia w pełni uporządkowana¹⁵ i chyba nigdy taką nie będzie, bowiem i człowiek nie jest w pełni uporządkowany. Również osoba konsekrowana rozwija się ambiwalentnie. Trzeba również zwrócić uwagę, że charyzmat każdego instytutu, wierność duchowości danego zgromadzenia ma ogromny wpływ na styl prowadzenia teologicznych badań.

Jeżeli przyjąć za prawdę, że Kenia, leżąca w Afryce Środkowej, jest kolebką ewolucyjną rodzaju ludzkiego (*Ramapithecus Punjapithecus* oraz *Ramapithecus Keniapithecus*)¹⁶; kolebka ta sięga 13 milionów lat, wtedy trzeba zapytać czymże jest 2 tysiące lat obecności Kościoła świętego w dziejach ludzkości wobec 13 milionów lat ewolucji człowieka? Nie trzeba wielkiej filozofii, aby zauważyć szalone przyspieszenie rozwoju ludzkości poprzez fakt odblokowania ludzkiego umysłu dzięki Światłu Chrystusa. Za czasów Faraonów jedna epoka trwała 500 lat. Dzisiaj jedno pokolenie przeżywa kilka epok. Tam, gdzie pojawi się Kościół święty, zmienia się oblicze ziemi. Człowiek poznaje poprawnie Boga, samego siebie, drugiego człowieka oraz świat przyrody¹⁷. Patrząc na nasze podwórko europejskie zapytajmy, czym byłaby Europa bez duchowości benedyktyńskiej, cysterskiej, karmelitańskiej, franciszkańskiej, dominikańskiej, ignacjańskiej, pallotyńskiej i innych? Bez Kościoła świętego człowiek tkwiłby nadal w potwornych strukturach religijno-ideologicznych¹⁸.

III. ŻYCIE KONSEKROWANE

Jak już wspomnieliśmy punktem wyjścia badań teologicznych jest żywa wiara Kościoła świętego. Tak więc miejscem teologii jest to, co tę wiarę stanowi i w czym ona jest zawarta: *Magisterium Ecclesiae, Scriptura sacra et Traditio* (por. KO 10). Te trzy źródła, które nie mogą nie tylko samodziel-

¹⁵ Por. P L i s z k a, *Charyzmat i moc życia zakonnego*, Wrocław 1996, s. 53.

¹⁶ Por. R. P r o t s c h, *Vormensch und Urmensch*, [w:] *Kindler Enzyklopedie. Der Mensch* Bd. I, Hrsg. H. Wendt, N. Loacker, Zürich 1982, s. 721

¹⁷ Grecja jest niewątpliwie kolebką nauki, a jednak nie wypracowała nauk przyrodniczych, bowiem wszystko było dla Greka pełne bogów, a przecież przy wysokiej matematyce, jaką posiadali Grecy, powinny rozwijać się nauki przyrodnicze.

¹⁸ Pitagoras († 497 przed Chr.) uciekając wraz ze swoimi uczniami z miasta Kroton, które zbuntowało się przeciw niemu, zatrzymał się w czasie ucieczki przed polem bobu, obawiał się przejść przez pole, bowiem w bobie mieszczą się dusze zmarłych: „Wolę umrzeć, niż spowodować śmierć tego bobu”. Dopadli go krotonianie i zabili wraz z uczniami, por. I. B r i c a r d, *Leksykon śmierci wielkich ludzi*, tłum. A. i K. Staroniowie, Inowrocław 1998, s. 360.

nie działać, ale nawet samodzielnie istnieć, warunkują poprawność teologicznej argumentacji. *Magisterium Ecclesiae* poucza, jak wielkim skarbem jest życie konsekrowane nie tylko w Kościele świętym i dla Kościoła, ale również dla świata (por. KK 44; DM 18; DZ 5; VC 3).

Życie konsekrowane jest niewątpliwie w doczesnym pielgrzymowaniu szczytowym wyrazem stylu życiowego nowego człowieka. Jest rzeczą niemożliwą, aby do życia konsekrowanego przyjąć człowieka religijnego, zwanego na kartach Nowego Przymierza człowiekiem starym. Trzeba zrzucić z siebie człowieka starego i przyoblec się w nowego (por. Ef 2, 22-24). Nowy człowiek nie jest niewolnikiem ludzi (por. 1 Kor 7, 23). Z ogromnego zastępu nowych ludzi Chrystus powołuje osoby do szczególnego upodobnienia się do Niego, aby uchrystusowane były wyraźnym znakiem życia przyszłego, prawdziwego. Tylko Kościół święty mocą Ducha Świętego potrafi osobę ludzką konsekrować i dlatego *extra Ecclesiam nulla consecratio*¹⁹ Nie tylko żadna religia, ale nawet Synagoga nie posiadają absolutnie żadnej mocy konsekrowania, bowiem *extra Ecclesiam nulla Eucharistia*. Nowy człowiek, a tym bardziej osoba konsekrowana, nie jest kontynuacją tego, co było. Mamy tutaj do czynienia z absolutnie nową rzeczywistością. Osoba konsekrowana w swoim wymiarze duchowo-psychiczno-cielesnym staje się szczególną świątynią Boga, do której przychodzi Kyrios jako do swojej świątyni, bowiem oczekujemy Jego przybycia, pragniemy Anioła Przymierza (por. Ml 3, 1).

Jest rzeczą niemożliwą scharakteryzować na kilku stronach bogactwo życia konsekrowanego. Ten styl życia jest analizowany od samego początku, św. Augustyn widzi w nim odblask życia Trójcy Przenajświętszej²⁰ Zwrócimy uwagę na kilka istotnych wymiarów życia konsekrowanego, nade wszystko na te, które mają rację bytu tylko i wyłącznie w Kościele świętym. Ten styl życia musi mocno stać przy Piotrze, bowiem *ubi Petrus, ibi Ecclesia* (por. KKK 194. 424. 552. 816. 869). Nie sposób mówić o autentycznym chrystocentryzmie życia konsekrowanego bez Piotra lub poza Piotrem. Stojąc przy Piotrze osoby życia konsekrowanego stają się empirycznym dowodem prawdy, że świat bez Chrystusa jest światem bez Miłości. Można w tym miejscu

¹⁹ Por. A. J. Nowak OFM, *Ślub czystości czy konsekracja ciała?*, „*Quaestiones Selectae*” 3(1996), z. 4, s. 61; t e n ż e, *Ślub czystości czy konsekracja ciała*, [w:] *Ku szczęściu bez oszustwa* (Homo meditans, t. XVIII), red. J. Misiurek, A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1997, s. 162; ks. Z. Krzyszkowski, *Poza Kościołem nie ma konsekracji*, [w:] *Vita consecrata” Adhortacja. Tekst i komentarze*” red. A. J. Nowak OFM, Lublin 1998, s. 225-245.

²⁰ Por. *Epistolae* 238, 16.

przywołać słowa Jana Pawła II, które napisał do kapłanów: „Bardziej niż kiedykolwiek przedtem potrzeba dzisiaj ewangelizacji nieustrudzenie ukazującej prawdziwe oblicze Boga Ojca, który w Osobie Jezusa Chrystusa wzywa każdego” (PDV 37).

Życie konsekrowane nie jest w swoim zewnętrznym wyrazie postępowaniem za Chrystusem, lecz jest to życie w świadomości i komunii osobowej z Chrystusem. Życie konsekrowane nie jest dla świata argumentem jakoby Chrystus był teofanią, jak to się mówi czasami w teologii religii, lecz konkretnym spotkaniem Boga z człowiekiem, Boga, który poszukuje ukrywającego się przed Nim człowieka. Życie konsekrowane w ślubach czystości, posłuszeństwa i ubóstwa trzeba widzieć w miejscu unii Chrystusa z Kościołem świętym, jest ono bowiem owocem związku mistycznego z Chrystusem i dlatego wyraża się w absolutnej przynależności i służbie Ciału Mistycznemu Chrystusa bez żadnych zastrzeżeń i uwarunkowań. Dla tak zwanego świata życie konsekrowane winno być czytelnym znakiem tego, czym Kościół święty jest w swej istocie w swoim życiu wewnętrznym. Jest On widzialnym planem Miłości Boga do człowieka, zmierza On do tego, by cały rodzaj ludzki „zrósł się w jedno Ciało Chrystusa i scalił się w budowie jednej świątyni Ducha Świętego” (KKK 776).

Życie konsekrowane posiada w tym doczesnym pielgrzymowaniu autentyczny styl wolności. Kościół święty życzy sobie, aby życie konsekrowane było dla świata głębokim uświadomieniem, że człowiek wpada w sidła zniewolenia, gdy pragnie odnaleźć siebie w konstrukcjach ideologicznych, bowiem tylko Osoba potrafi człowieka obdarzyć wolnością. Tylko Osoba, która jest Prawdą (por. J 14, 6), mówi człowiekowi, kim jest Miłość. Równocześnie życie konsekrowane jest zaprzeczeniem mitu absolutnej wolności, bowiem nie zna ono żadnej sprzeczności pomiędzy ślubem posłuszeństwa a wolnością (por. VC 91). Tak więc życie konsekrowane pragnie uświadomić światu, że tylko Chrystus rzucił światło na życie człowieka i jego nieśmiertelność (por. Tm 1, 10). Jan Paweł II pisze do osób konsekrowanych, że „w każdym miejscu i sytuacji osoby konsekrowane niech będą gorliwymi głosicielami Pana Jezusa, umięającymi odpowiedzieć z ewangeliczną mądrością na pytania, których źródłem jest dziś niepokój serca i palące potrzeby” (VC 81). Życie ukryte z Chrystusem w Bogu, miłość bliźniego, modlitwa mają służyć budowaniu Kościoła (por. DZ 6). Życie konsekrowane jest w swej istocie widocznym znakiem Kościoła, „widocznym świadectwem Kościoła i jego Pana w świecie, który pod pretekstem nowoczesności coraz bardziej zmierza ku «desakralizacji», aby wszyscy mogli dostrzec w Waszym zachowaniu i wyglą-

dzie, w sposobie ubierania się – znak, przez który Bóg się do nich zwraca”²¹ Bardzo znamienne wyraził ten właśnie wymiar życia konsekrowanego dla świata św. Wincenty a Paulo († 1660) pod adresem Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia: „Waszym klasztorem będą sale szpitalne, waszą celą – wynajęty pokój, waszą kaplicą – kościół parafialny, waszym wirydarzem będą ulice miasta, klauzurą – posłuszeństwo, kratą – bojaźń Boża, welonem – święta skromność. [...] Macie ubogim chorym nieść życie dla ciała i dla duszy”²²

Święta Teresa z Avila († 1582) uważa, że osoby konsekrowane powinny siebie rozumieć jako obrońców Kościoła, kaznodziejów, uczonych teologów, mają wspierać Kyriosa, który jest tak bardzo poniewierany²³ Natomiast św. Teresa od Dzieciątka Jezus († 1896), która chciała być równocześnie apostołem, męczennikiem, doktorem, kapłanem, odnajduje siebie pisząc, że miłość zawiera wszystkie powołania, miłość jest wszystkim, ogarnia wszystkie czasy i miejsca: „Odnalazłam wreszcie moje powołanie, moim powołaniem jest miłość! W sercu Kościoła, mojej Matki, będę miłością. W ten sposób będę wszystkim”²⁴

Zajrzyjmy do adhortacji *Vita consecrata* Jana Pawła II, jak ten największy papież w dziejach Kościoła widzi wartość życia konsekrowanego. Już w samym „Wprowadzeniu” podkreśla, że życie konsekrowane jest głęboko zakorzenione w życiu Jezusa Chrystusa, jest darem Boga Ojca dla Kościoła za sprawą Ducha Świętego (por. VC 1). Polega ono na poddaniu całej swej egzystencji Chrystusowi, w tym celu aby się do Niego upodobnić (por. VC 16). Jest ono na chwałę Trójcy Przenajświętszej *a Patre, ad Patrem, per Filium in Spiritu Sancto* (por. VC 17 18. 19). Życie konsekrowane zwraca uwagę na absolutnie równą godność osób ludzkich, jest ono bowiem dziełem Ducha Świętego w Kościele (por. VC 31). Duch Święty buduje Kościół, jego organiczną komunie (por. VC 31). Kościół święty zawsze widział w życiu konsekrowanym uprzywilejowaną drogę do świętości (por. VC 35), dlatego też nie może zrezygnować z życia konsekrowanego (por. VC 105), ono bowiem wyraża najgłębszą istotę powołania chrześcijańskiego (por. VC 3). Sens

²¹ *Widome świadectwo Kościoła w coraz bardziej zdesakralizowanym świecie. Do sióstr zakonnych w Saõ Paulo w Brazylii w dniu 3 lipca 1980*, [w:] J a n P a w e ł II, *O życiu zakonnym. Przemówienia – Listy apostolskie. Instrukcje* (wybór tekstów i opr. E. Weron SAC, A. Jurak SAC), Poznań–Warszawa 1984, s. 121.

²² Cyt. za: J a n P a w e ł II, *Z okazji 400-lecia urodzin św. Wincentego a Paulo. List apostolski z dnia 12 maja 1981*, por. tamże, s. 307

²³ Por. *Droga* 1, 2.

²⁴ *Rękopisy autobiograficzne* B. fol. 3 v; s. 255.

życia konsekrowanego zakotwicza Jan Paweł II w życiu Trójcy Przenajświętszej (por. VC 17-21). Jest ono znakiem komunii w Kościele, *signum fraternitatis* (por. VC 45), znakiem dla świata, siłą przyciągającą do Chrystusa, który prowadzi do wiary w Niego (por. VC 46). Życie konsekrowane posiada wymiar kenotyczny, bowiem odzwierciedla blask miłości, „gdyż przez swoją wierność tajemnicy krzyża wyznaje, iż wierzy w miłość Ojca, Syna i Ducha Świętego i nią żyje” (por. VC 24). Ten styl życia znajduje się w samym sercu Kościoła i ma znaczenie decydujące dla jego misji (por. VC 5), jest cennym i nieodzownym darem dla Ludu Bożego (por. VC 3), jest pomocą i oparciem dla Kościoła (por. VC 3), wreszcie jest ono błogosławieństwem dla ludzkości i dla samego Kościoła (por. VC 81). Życie konsekrowane to niezwykle bogactwo (por. VC 5), ono bowiem jest całkowicie skupione na Osobie Chrystusa (por. VC 15) i dlatego ujawnia działanie Ducha Świętego w ludzkiej naturze (por. VC 20). Ojciec Święty zwraca uwagę, że w sercu Kościoła i świata klasztory były i są znakiem modlitwy, domami gościnnymi, domami dla szukających Boga, spraw duchowych, szkołami wiary, ośrodkami studiów, dialogu kultur, służą zatem życiu eklezjalnemu i społecznemu na tej ziemi (por. VC 6).

IV PRÓBA SYNTEZY

Zarówno „teologia” jak i „życie konsekrowane” są terminami o niezwykle bogatej treści. Życie konsekrowane w wymiarze rad ewangelicznych cieszyło się od samego początku szczególną opieką Kościoła świętego. Uchylenie rąbka faktu i tajemnicy tego stylu życia powinno wystarczyć, aby sobie uświadomić, że tak rozumiane życie konsekrowane nie może być ludzkim wynalazkiem. Mamy tutaj do czynienia z dynamizmem Ducha Świętego, mocą którego żyje i działa Oblubienica Chrystusa, Kościół święty. Możemy w tym miejscu śmiało zaryzykować tezę, że nie ma dziedziny teologicznej, która mogłaby ze spokojem stwierdzić, iż nie ma nic do powiedzenia na temat życia konsekrowanego. Gdy patrzymy na działalność zewnętrzną osób konsekrowanych, akcje charytatywne, szpitalnictwo, ochronki, szkolnictwo, opiekę nad ludźmi z marginesu społecznego, działalność naukową, architekturę, sztukę, wieczną adorację Eucharystii itp., rodzi się pytanie czy nauki mające za cel badań wyżej wymieniony przedmiot materialny mogą pominąć życie konsekrowane?

W celu zaprezentowania w sposób globalny teologii życia konsekrowanego przyjrzymy się jej w trzech aspektach.

Przedmiotem materialnym tejże teologii jest życie konsekrowane, natomiast przedmiotem formalnym w świetle naszych badań będzie:

- a) aspekt eklezjalny;
- b) aspekt pneumatologiczny;
- c) aspekt skrypturystyczny.

Wymienione przedmioty formalne teologii życia konsekrowanego można przyrównać do *sensus Ecclesiae* z tym, że „*Traditio*” możemy zlokalizować w aspekcie eklezjalnym. Jeżeli życie konsekrowane należy do skarbcza Kościoła, do jego istoty, do życia wewnętrznego Kościoła, jeżeli ono jest odbłaskiem życia Trójcy Przenajświętszej, wtedy trudno nie zgodzić się na takie rozumienie przedmiotu formalnego teologii życia konsekrowanego.

a) Aspekt eklezjalny

Wprawdzie każda rodzina konsekrowana posiada własne oblicze, które jej nadał założyciel, to jednak musi ona bytować i działać w Ciele Mistycznym Chrystusa oraz dla dobra i wzrostu Ciała Mistycznego Chrystusa. Każda duchowość zatwierdzona przez Kościół święty jest darem Ducha Świętego i posiada moc uświęcającą, co więcej duchowość Instytutu jest kryterium doboru osób do tegoż Instytutu. Wierność duchowości jest bardzo ważnym nośnikiem zdrowia psychicznego, osoba składa profesję zakonną w świetle konkretnej duchowości, znaczy to, że wierność duchowości jest elementem konstytutywnym ślubów zakonnych (por. KK 5. 12. 43). Trzeba na pierwszym miejscu wymienić aspekt eklezjalny, bowiem historycznie rzecz biorąc Ecclesia jest pierwotna w stosunku do Pięćdziesiątnicy oraz do Scriptury

Kościół święty jest zasadniczym i podstawowym źródłem życia konsekrowanego; to życie jest dla dobra Kościoła. Warto w tym miejscu przywołać słowa św. Teresy z Avila: „Miłość nie polega na odczuciach duchowych, lecz na tym, byśmy coraz usilniej pragnęli we wszystkim podobać się Bogu i z największą, na jaką nas stać, uwagą starali się Go nie obrażać; byśmy Go też gorąco prosili o wzrost chwały i czci Jego Jednorodzonego Syna oraz rozszerzania się granic Kościoła katolickiego”²⁵ Św. Franciszek z Asyżu († 1226) stanowczo domaga się, aby bracia byli katolikami²⁶ oraz żąda posłuszeństwa Kościołowi rzymskiemu²⁷

Mieszkanie czwarte, k. 7.

²⁶ Por. *1 Reg. 19, 1*

²⁷ Por. *Testament św. Franciszka, 31.*

Zwróciliśmy uwagę, że życie konsekrowane ma rację bytu tylko i wyłącznie w Kościele świętym. Ten styl życia jest nie tylko potrzebny, ale wprost konieczny, bowiem w życiu konsekrowanym Kościół święty ukazuje Chrystusa, daje przykład doskonałego zachowania życia, które sięga poza próg śmierci. Więż, jaka zachodzi pomiędzy osobami konsekrowanymi a Kościołem, zakłada wewnętrzną jedność i stałą łączność (por. KPK kan. 675, 3). Teologia niejako przekłada treść życia konsekrowanego na konkretne formy, uzasadnia gwarancję owoców, które są zamierzone przez Chrystusa (por. VC 29).

Nie można w inny sposób przyczyniać się do wzrostu Ciała Mistycznego Chrystusa jak tylko poprzez *sentire cum Ecclesia*, a więc koniecznie w komunii z następcą św. Piotra (por. VC 47). Ta właśnie komunija warunkuje prawdziwie apostołską formę życia konsekrowanego (por. VC 93. 94). Taki jest bowiem Kościół w swej istocie, jest „ludem zgromadzonym przez jedność Ojca, Syna i Ducha Świętego” (VC 41). Żaden styl życia konsekrowanego nie powstał „odgórnie”, to znaczy nie zawdzięcza on swego powstania oficjalnym zarządzeniom władzy hierarchicznej Kościoła, bowiem u początku tego stylu życia spotykamy mężczyzn i kobiety, charyzmatyków (por. KK 45). Z czasem Kościół święty potwierdził ten nowy aspekt życia konsekrowanego, o którym decyduje konkretna duchowość Instytutu. Sobór Watykański II poucza: „Rady ewangeliczne [...] są darem Bożym, który Kościół otrzymał od swego Pana i z Jego łaski ustawicznie zachowuje. Sama zaś władza Kościoła, pod przewodnictwem Ducha Świętego zatroszczyła się, aby je tłumaczyć, kierować ich praktyką i ustanawiać trwałe formy życia na radach tych oparte” (KK 43).

Teologia życia konsekrowanego w aspekcie eklezjalnym będzie rozwijała głęboką refleksję nad duchem modlitwy, która musi być chrystocentryczna, bowiem Kościół święty od dwóch tysięcy lat modli się przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. Chrystus jest Modlitwą! Modlitwa chrystocentryczna podtrzymuje szlachetność życia konsekrowanego, oświeca ustawicznie doskonalenie się w miłości. Życie konsekrowane bez modlitwy chrystocentrycznej traci swoje znacznie, odczuwa bolesny brak powołań. To właśnie modlitwa ożywia dar Boży. Wszelka próba przeciwstawiania życia konsekrowanego tradycji eklezjalnej, „wyzwalanie” z tradycji eklezjalnej²⁸ jest sprowadzeniem osób konsekrowanych na manowce teologicznych ideologii. Osoba konsekrowana nie może stawiać oporu Kościołowi świętemu, by mógł w niej jak najwyraźniej ukształtować obraz i podobieństwo Chrystusa. Nie ma to absolutnie nic wspólnego z teologią wyzwolenia, bowiem Chrystus darzy

²⁸ Bezskrytycznie przyjmuje tego rodzaju poglądy teologiczne P. Liszka (dz. cyt.), s. 64.

wolnością w Kościele świętym. Wierność duchowości założyciela, charyzmatowi danego Instytutu (por. VC 46) włączamy do eklezjalnego aspektu teologii życia konsekrowanego.

b) Aspekt pneumatologiczny

Refleksja teologiczna nad życiem konsekrowanym w aspekcie pneumatologicznym zwróci nade wszystko uwagę na fakt, że jest ono bezpośrednim darem Ducha Świętego dla Oblubienicy Chrystusa. Nikt nie może powiedzieć Panem, Kyriosem, jest Jezus bez pomocy Ducha Świętego (por. 1 Kor 12, 3). Dary Ducha Świętego muszą służyć budowaniu Kościoła (por. 1 Kor 14, 1-5). Chrystus umiłował nas aż do końca (por. J 17, 1), aż do naszej grzeszności, podjął bowiem decyzję bytowania jako Logos eucharystyczny w ciele grzesznych ludzi. Tylko mocą Ducha Świętego może osoba konsekrowana miłować ludzi aż do końca, miłować tam, gdzie już inni miłować nie potrafią. Osoba Mistyczna otrzymała w dniu Pięćdziesiątnicy Osobowość Mistyczną²⁹ dynamizm Ducha Świętego, mocą którego Osoba Mistyczna działa, uświęca, rozgrzesza i konsekruje. Życie konsekrowane ukazuje światu mocą Ducha Świętego, że świat bez Chrystusa w Jego Kościele świętym powraca do ślepego losu. Taki powrót może być bardzo niebezpieczny, może spowodować, że zaistnieje stan gorszy i groźniejszy, bardziej brutalny niż to miało miejsce przed Chrystusem. Zresztą niektóre pokolenia XX wieku doświadczyły szatańskiej agresji na godność człowieka tak potężnej, jakiej nie było w ubiegłych wiekach.

Duch Święty jest ożywczą zasadą Kościoła świętego. „Duch i Oblubienica mówią do Pana Jezusa: Przyjdź” (KK 4). Jest on również zasadą jedności Kościoła. Od Ducha Świętego pochodzą charyzmaty (por. KK 4). „Wszystkim objawia się Duch dla wspólnego dobra” (1 Kor 12, 7). Życie konsekrowane jest niewątpliwie niezgłębionym darem Ducha Świętego dla ubogacenia Kościoła świętego. Dzięki charyzmatowi tego stylu życia Kościół święty może być dla tego świata znakiem życia, które jest naszym ostatecznym celem. Życie konsekrowane nie może być w opozycji do hierarchii Kościoła, bowiem jej nauczanie i posługa zmierza ku temu, aby Ducha nie gasić (por. 1 Tes 5, 19), nadto hierarchią Kościoła kieruje ten sam Duch Święty. Opór stawiany hierarchii Kościoła świadczyłby, iż życie konsekrowane mija się z Duchem Świętym, że własne interesy indywidualno-społeczne stawia ponad dobro

²⁹ Por. A. J. Nowak OFM, *Amicus Christi*, „Przegląd Uniwersytecki” 11(1999), nr 5, s. 6; t e n i e, *Identyfikacja postaw*, Lublin: RW KUL 2000, s. 43.

Kościół święty. Kościół wprawdzie nie jest wprost przyczyną powstawania nowych form życia konsekrowanego, lecz Duch Święty działający w nim, to jednak Kościół święty pod tchnieniem Ducha Świętego interpretuje i reguluje życie radami ewangelicznymi, przyczynia się do rozkwitu instytutów zakonnych (por. KK 45). Ten sam Duch Święty inspiruje osoby życia konsekrowanego, aby zmierzały do jedności z Chrystusem, z braćmi i siostrami w Winnym Krzewie. Życie konsekrowane musi być bardzo podatne na każde tchnienie Ducha Świętego, nie sprawia to żadnych trudności, gdy osoby życia konsekrowanego są świadome tego, że ich styl życia ma swoje źródło bezpośrednio w Duchu Świętym. Podatność na Jego ożywcze tchnienia zaprowadzi do porywającej chrystoformizacji na wzór Apostoła Pawła: „Wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa [...], bylebym pozyskał Chrystusa [..] przez poznanie Jego i mocy Jego zmartwychwstania” (Flp 3, 8. 10). Jan Paweł II pisze, że to właśnie Duch Święty pozwala osobom konsekrowanym doświadczyć Jego radości, czyni ich odbleskiem Bożego piękna, tak aby nie ustawały pomimo wielorakich trudności w ukazywaniu Jezusa Chrystusa (por. VC 111). Podkreśla prorocki dar charyzmatu Ducha Świętego w życiu konsekrowanym, pozwala osobie konsekrowanej, jeżeli żyje zgodnie z konsekracją, przemawiać do pasterzy Kościoła (por. VC 84).

T. Paszkowska, analizując *Vita concecrata*, słusznie pyta: „Czy ktoś już pisał w przeszłości, że u źródeł każdego charyzmatu kryje się [...] potrójne dążenie, przede wszystkim dążenie ku Ojcu [...] do Syna [...] do Ducha Świętego?” (por. VC 36)³⁰ Autorka zwraca uwagę, że nie tyle należy pytać, jak to się dzieje, a raczej dziękować za otrzymany charyzmat, bowiem życie konsekrowane zawsze było rozumiane jako znak i działanie Ducha Świętego (por. VC 35)³¹ Życie konsekrowane musi biec po linii otrzymanego charyzmatu (por. VC 49). Wierność charyzmatowi życia konsekrowanego jest w swej istocie wiernością Duchowi Świętemu, ta właśnie wierność prowadzi do bezinteresownej miłości ku wszystkim ludziom. Ojciec Święty bardzo mocno apeluje, aby pozostać wiernym charyzmatowi założyciela (por. VC 36. 52. 72. 73. 79-81. 97). Duch Święty upomina sumienia i zachęca do częstego korzystania z Bożego Miłosierdzia w sakramencie pokuty.

³⁰ *Charyzmatyczność życia konsekrowanego*, [w:] *Vita consecrata Tekst i komentarze*, red. A. J. Nowak OFM, Lublin 1998, s. 333.

³¹ Por. tamże, s. 333-334.

c) Aspekt skrypturystyczny

Na ogół bywa tak, że Pismo święte stawia się w badaniach aspektowych na pierwszym miejscu, a przecież, historycznie rzecz biorąc, zostało ono napisane przez nowych ludzi pod tchnieniem Ducha Świętego w Kościele. Kościół święty istniał i działał szereg lat bez *Scriptury*. Trzeba zatem podkreślić, że w życiu konsekrowanym musi być głęboka świadomość faktu i tajemnicy Kościoła świętego, który mówi nam, w jakich księgach jest zawarte Słowo Boże. Życie konsekrowane winno ukazywać wartość i moc Dobrej Nowiny (por. VC 51). Trzeba tę wartość nieraz kochać aż po męczeństwo. Ostatecznie tym, co w sposób szczególny uwiarygodniło Chrystusa, była Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. Dotyczy to również Kościoła świętego, tam gdzie żyje mu się wygodnie, traci na wiarygodności, natomiast tam, gdzie ma męczenników, jest najbardziej wiarygodny³² Jan Paweł II podkreśla, że męczennicy „wskazują nam swoim przykładem drogę, orędują za nami, byśmy umieli dochować wierności i oczekują nas w chwale” (VC 86).

Bardzo znamienne jest stwierdzenie, że rady ewangeliczne są zakotwiczone w słowach i przykładach Jezusa Chrystusa (por. KK 42. 44. 46; PC 1 2. 13). Oczywiście nie znajdziemy na kartach Pisma świętego terminu „życie konsekrowane”, to jednak – jak mówi Sobór Watykański II – bardzo wiele mężczyzn i kobiet pod tchnieniem Ducha Świętego znajdowało miejsca w Piśmie świadczące o formie życia konsekrowanego, które zostało nazwane przez Sobór Watykański II stanem profesji rad ewangelicznych (por. KK 43; PC 1). „Dążenie do miłości doskonałej, droga rad ewangelicznych bierze początek z nauki i przykładu Boskiego Mistrza” (PC 1), a także z życia Jego Matki Dziewicy (por. KK 46). Była ona dla wszystkich, nie zwracała na siebie uwagi, Ona przez samo swoje życie stała się regułą dla wszystkich.

Osoba w życiu konsekrowanym kocha Pismo święte, kontempluje teksty biblijne, interpretuje je zgodnie z *Magisterium Ecclesiae* nie ulegając pokusie interpretacji na rzecz radykalizmu społeczno-politycznego. To właśnie Ewangelia pozwala wszystko przełożyć na prosty i owocny język. *Scriptura* nie jest celem sama dla siebie, to nie ona stanowi centrum życia konsekrowanego, lecz Logos eucharystyczny. Trzeba jednak pamiętać, że Pismo święte powstało pod tchnieniem Ducha Świętego i ma tylko jeden cel, doprowadzić do pełni miłości Chrystusa i człowieka, bowiem miłość jest najważniejszym przykazaniem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że cała Ewangelia zob-

³² Por. Kard. J. R a t z i n g e r, *Salz der Erde Christentum und katholische Kirche an der Jahrtausendwende*, Stuttgart 1996, s. 206.

wiązuje nowych ludzi do życia w ubóstwie, posłuszeństwie i czystości na miarę stanu i powołania. Chrystus powołuje niektórych nowych ludzi do życia w Jego stylu (por. Mt 19, 21; Łk 12, 33).

Tak więc życie konsekrowane można również ujmować jako życie ewangeliczne. Św. Franciszek z Asyżu rozpoczyna swoją regułę słowami: „Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości”³³ *Scriptura* wyraźnie wskazuje na wyższość życia konsekrowanego (por. Mt 19, 12; 1 Kor 7, 25-40), ponieważ jest ono odbłaskiem życia przyszłego. Życie sakramentalne jest życiem pielgrzymowania nowego człowieka aż do paschy, życie konsekrowane sięga poza paschę. Z Pisma świętego osoba życia konsekrowanego dowiaduje się, że Chrystus nieustannie przywołuje do siebie mężczyzn i kobiety, a dokonuje tego poprzez wylanie Ducha Świętego (por. Rz 5, 5). Kochając Słowo Boga na kartach Pisma, osoba konsekrowana nie zapomina o słowach pierwszego papieża św. Piotra: „To przede wszystkim miejcie na uwadze, że żadne proroctwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia. Nie wolą bowiem ludzką zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie” (2 P 1, 20-21).

V WNIOSKI

W słownikach teologicznych nie spotykamy na razie terminu „teologia życia konsekrowanego” Trzeba było w naszych badaniach pójść drogą raczej intuicji eklezjalnej, aby sobie przybliżyć treść tego terminu. Zwróciliśmy dobitnie uwagę na fakt, że poza Kościołem nie ma konsekracji. Kościół święty z kolei dokonuje konsekracji mocą Ducha Świętego. Wiara Kościoła pierwotnego w Chrystusa została spisana na kartach Pisma świętego. Jeżeli niezbędnym składnikiem życia konsekrowanego są rady ewangeliczne, te zaś należy rozumieć jako dar Ducha Świętego dla Kościoła, wtedy trzeba na życie konsekrowane popatrzeć w aspekcie eklezjalnym, pneumatologicznym, skrypturystycznym. W świetle przeprowadzonych badań, w refleksji teologicznej nad życiem konsekrowanym spróbujmy bliżej określić teologię życia konsekrowanego. Przez teologię życia konsekrowanego należy rozumieć naukową refleksję w aspekcie eklezjalnym, pneumatologicznym i skrypturystycz-

³³ *Pisma św. Franciszka z Asyżu*, tłum. K. Ambożkiewicz OFM Cap. Warszawa 1976.

nym nad istotnym charyzmatem Kościoła wyrażającym się w życiu radami ewangelicznymi.

DIE THEOLOGIE DES KONSEKRIERTEN LEBENS

Z u s a m m e n f a s s u n g

Man könnte dieses Thema folgendes übersetzen: die Theologie des Lebens in der Konsekration. Es wird festgestellt, dass die Theologie der Spiritualität kennt vorläufig so eine Theologie nicht. Somit analysiert der Verfasser zunächst den Begriff „Theologie“ sowohl historisch als auch methodologisch, d. d. er analysiert die Theologie als Sparte der Wissenschaft. Der Verfasser fragt nach dem materiellen und dem formalen Gegenstand der Theologie aber auch nach der wissenschaftlichen Methoden der Theologie. Nach Meinung des Verfassers, wenn man das Wort „Theologie“ verstehen soll als „Wort Gottes“ so muss gesagt werden, dass dieses „Wort Gottes“ spricht überhaupt nichts über die Religion, sondern nur über den Sohn Gottes in dem der Vater sein vollgefallen findet. Danach bemüht sich der Verfasser das Leben in der Konsekration zu analysieren. Es wird vor allem aus der Adhortation *Vita consecrata* der Inhalt dieses Begriffes dargelegt. Das Leben in der Konsekration vollzieht sich in folgenden Aspekten: eklesiastischer, pneumatologischer und skripturistischer. In den Schlussfolgerungen gibt der Verfasser eine nähere Beschreibung was man unter dem Begriff „Die Theologie des konsekrierten Lebens“ verstehen soll: „Durch die Theologie des konsekrierten Lebens soll verstanden werden die wissenschaftliche Reflexion im eklesiastischen, pneumatologischen und skripturistischen Aspekt über das wesentliche Carisma der Kirche welches sich in den evangelischen Räten „äussert

Zusammengefaßt von Antoni J. Nowak OFM

Słowa kluczowe: teologia, życie konsekrowane, synteza.

Key words: theology, consecrated life, synthesis.